



Wiadomość Tygodnia

„W JEDNOŚCI UOBECNIAĆ CHRYSYTA W ŚWIECIE” W LUBINIE ZAKOŃCZYŁO SIĘ SYMPOZJUM IV KONFERENCJI ŻYCIA KONSEKROWANEGO

Od wtorku 21 kwietnia do czwartku 23 kwietnia trwało na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim sympozjum zorganizowane z okazji Roku Życia Konsekrowanego. Zostało ono przygotowane przez IV Konferencję wyższych przełożonych w Polsce we współpracy z uczonymi ze środowiska KUL-u. Myślą przewodnią sympozjum było „W jedności uobecniać Chrystusa w świecie”.

WTOREK – TWORZYĆ SYMFONIĘ JEDNOŚCI

Uczestnicy Sympozjum spotkali się najpierw w bazylice archikatedralnej w Lublinie, gdzie abp Stanisław Budzik przewodniczył Mszy św. koncelebrowanej. Po Mszy św. nastąpiło przejście osób konsekrowanych do budynków KUL-u, gdzie w auli głównej rozpoczęły się obrady Sympozjum. Na początku Monastyczne Wspólnoty Jerozolimskie odśpiewały *Litanie Zakonów*. Następnie zabrał głos rektor KUL-u ks. prof. Antoni Dębiński, który nawiązując do hasła sympozjum życzył osobom konsekrowanym skuteczności w ich trudnej i pięknej misji. Podkreślił także pełną otwartość Uczelni na współpracę ze środowiskami zakonnymi.

Metropolita lubelski abp Stanisław Budzik powitał zebranych „w uczelni i mieście” św. Jana Pawła i nawiązując do książki kard. Kurta Kocha „Symfonia jedności” życzył zebranych, aby taką symfonię tworzyli w różnorodności i bogactwie charyzmatów wielu rodzin zakonnych. Podkreślał, że za św. Augustynem powinniśmy śpiewać wspólnie nową pieśń Panu, a to przyniesie owoc dla całego Kościoła.

Matka Leticja Niemczura odczytała najpierw listy, które napłynęły do uczestników Sympozjum: abpa Wojciecha Polaka, Prymasa Polski oraz abpa Stanisława Gądeckiego, przewodniczącego Konferencji Episkopatu Polski. Następnie w imieniu wszystkich przewodniczących Konferencji życia konsekrowanego przywitała wszystkich gości i uczestników Sympozjum. Po powitaniach nastąpiło zapalenie świec symbolizujących cztery Konferencje życia konsekrowanego.

Zaraz potem ks. prof. Krzysztof Pawlina wygłosił wykład wprowadzający „Życie konsekrowane w tajemnicy Kościoła”. Swoją refleksję rozpoczął od współczesnych koncepcji teologicznych Kościoła. Przypominał, że Sobór watykański II ukazywał Kościół jako *communio*. Natomiast papież Franciszek wprowadził nowe pojęcie: „Kościół jako szpital polowy”. Dlatego współczesny Kościół szuka grzeszników, opatruje ich rany i przywraca Bogu. Coraz częściej stawiane jest pytanie „Kościół święty, co myślisz o sobie samym?”. Być może dzisiaj trzeba to pytanie postawić wewnątrz wspólnot zakonnych: „wspólnoto – co myślisz o sobie”. Ks. Pawlina bardzo wiele mówił o prorockim sensie powo-

łania zakonnego. Zauważył, iż bycie prorokiem zobowiązuje do bycia odważnym. W dalszej części swojego wystąpienia stwierdził, iż po Soborze watykańskim II pojawiła się w Kościele bardzo silna tendencja antropocentryczna (*człowiek drogą Kościoła*), która zastąpiła w życiu i praktyce duszpasterskiej Kościoła teocentryzm. Zauważając tę procesy papież Benedykt XVI powiedział, że drogą Kościoła jest miłość, a to oznacza, iż Bóg jest najważniejszy w życiu chrześcijanina.

Tymczasem obserwujemy, że w szeregach kapłańskich i zakonnych jest dzisiaj wielu „gwiazdorów”, szukających jedynie swojej chwały. Jest to wielkie nieporozumienie – powołani nie mogą służyć własnej chwale. Tylko Chrystus przychodzący z głębi egzystencji osoby konsekrowanej, z jej doświadczenia duchowego, może poprzez świadectwo życia być skutecznie objawiony tym, których ewangelizujemy. Naszą misją jest więc życie wiarą. Dlatego wszelkie zaangażowania zewnętrzne, czy wysiłki duszpasterskie nie mogą prowadzić do zerwania jedności z Chrystusem.



Z kolei o. prof. Andrzej Derdziuk OFMCap wygłosił wykład „Konsekrowani do pełnienia misji”. Uzasadniał w nim, iż osoby konsekrowane z natury swego powołania są ludźmi wiary. „Musimy uwierzyć, że Bóg chce się nami posługiwać, by objawiać siebie innym”. Trzeba więc nie tylko radykalnie żyć Ewangelią ale także według charyzmatu własnej wspólnoty. Powołanie jest bowiem czymś konkretnym, realizuje się we wspólnocie mającej własny charyzmat, założyciela, historię i tożsamość. Od jakości życia wspólnotowego zależy skuteczność misji. W konkluzji swego wystąpienia stwierdził: *konsekrowani są niezastąpieni. Bóg ich potrzebuje. Świat ich potrzebuje.*

W sesji popołudniowej bp Antoni Pacyfik Dydycz OFMCap w referacie „Przypatrzmy się powołaniu naszemu” odniósł się do słów papieża Franciszka, zawartych w liście na rozpoczęcie Roku

Życia Konsekwowanego. Trzeba spojrzeć na przeszłość z wdzięcznością, przeżywać teraźniejszość z pasją oraz przyjąć rzeczywistość z nadzieją, a to wszystko w kontekście współczesnej kultury, a także w realiach naszego społeczeństwa.

Występujący po nim o. prof. Marek Saj CSsR mówił o tożsamości różnych form życia konsekrowanego oraz trosce Kościoła, by ta tożsamość była rozwijana i pogłębiana. Poszukiwanie tożsamości stało się po Soborze Watykańskim II ciągłym „zajęciem” wielu wspólnot zakonnych. Tożsamość to identyczność dostosowana do potrzeb współczesności. Nie można jej poszukiwać bez odniesienia się do źródeł (założyciela, reguły, itd.) Nie wystarczy wrażliwość na znaki czasu i potrzeby ludzi. Prelegent podkreślał, iż papież ostatnich czasów wielokrotnie odnosił się do tej konieczności zachowania charyzmatów założycieli.

Jako ostatni w pierwszym dniu sympozjum przemówił ks. prof. Andrzej Maryniarczyk SDB, który swój referat poświęcił tematowi „Wyzwania współczesnej epoki, a aktualność duchowości, charyzmatów i misji życia konsekrowanego”. Zaraz potem w kościele akademickim KUL-u odbyła się wspólna adoracja Najświętszego Sakramentu, która była modlitewnym podsumowaniem tych pracowitych godzin. ok

DRUGI DZIEŃ – PRACA W GRUPACH

W drugim dniu sympozjum nt. życia konsekrowanego w Lublinie wyżsi przełożeni pracowali w grupach. Spotkania odbywały się na terenie różnych klasztorów. Tam też celebrowano msze św. Rozmowy dotyczyły rzeczywistości, w których osoby konsekrowane są silnie obecne, a ich oddziaływanie bardzo widoczne. Są to m.in.: edukacja przedszkolna, szkolna i akademicka; opieka nad chorymi i niepełnosprawnymi; służba rodzinie, formacja kobiety, matki, ewangelizacja kultury i obecność w środkach społecznego przekazu; posługa bezdomnym i ubogim; kontemplacja oraz działalność misyjna.



Przełożeni próbowali znaleźć odpowiedź na pytanie, jak dziś mogą działać razem dla wypełnienia misji, jednocześnie zachowując różnorodność charyzmatów i żyjąc głęboką duchowością. Sekretarze grup zgodnie podkreślali, że wszyscy widzą konieczność współdziałania członków zakonów i instytutów w podejmowanych dziełach, a nawet widzą potrzebę włączanie do pracy osób świeckich.

Doceniano istniejące już rady, komisje, fora, różne inne platformy spotkania, gdzie można dzielić się swoim doświadczeniem i zasięgać fachowej wiedzy od innych. Podkreślano konieczność formacji do służebnego i ofiarnego działania oraz codziennego rozeznawania co do nowych wyzwań czasu.

Po południu odbyły się zebrania plenarne poszczególnych konferencji zakonów, zgromadzeń i instytutów świeckich. Podczas obrad Konferencja Wyższych Przełożonych Zakonów Męskich w Polsce m.in. uzupełniła wakujące stanowisko w Konsulcie. Na członka zarządu wybrała gdańskiego prowincjała franciszkanów o. Jana Maciejewskiego. jms

BP SOLARCZYK: NIE ULEGAJCIE POKUSIE LICZB

Katolickim Uniwersytecie Lubelskim biskup Marek Solarczyk, delegat ds. powołań Konferencji Episkopatu Polski, mówił o nowych i aktualnych wyzwaniach, jakie stoją przed poszczególnymi zgromadzeniami, jeśli chodzi o formację nowych kandydatów. – Życie konsekrowane to serce, ręce i nogi Kościoła, bo to ono sprawia, że to co duchowe żyje, jest pielęgnowane, przyżywane i ofiarowywane innym – mówił KAI bp Solarczyk.

Bp Solarczyk w wykładzie „Duszpasterstwo powołaniowe wobec nowych wyzwań” zwracał uwagę członkom zgromadzeń zakonnych na to, że nie można oczekiwać co roku dużej ilości kandydatów czy kandydatek do zakonów. – Nie mamy ulegać pokusie liczb i wydajności, a tym bardziej zaufania własnym siłom, bo w tym przejawia się to na ile sami jesteśmy wierni Bogu w tych dziełach, które realizujemy – podkreślał biskup pomocniczy diecezji warszawsko-praskiej.

Biskup zwrócił też uwagę na to, że w zgromadzeniach i instytutach należy kłaść coraz większy nacisk na formację nowych kandydatów. Często ta formacja wymaga także wiele wysiłku od formatorów. – My sami często musimy przejść razem z nimi niełatwą drogę, żeby oni się najpierw zdecydowali, a później by w momencie podjęcia decyzji mieli przeświadczenie, że jest ona zgodna w Bożą wolę – przekonywał biskup.

Biskup dodał, że cyframi, czy statystykami można dowolnie żonglować. Jednak zawsze trzeba patrzeć na dany zakon przez pryzmat tego, co robi, jak działa i czym się zajmuje w swoim posłannictwie. – Pielęgnowujemy, chronimy i troszczymy się o to, żeby te dzieła trwały, a jeżeli są zagrożone to eliminujemy te zagrożenia. Potrzebna jest wymienialność, są potrzebni następcy – powiedział KAI bp Solarczyk.

Rok życia konsekrowanego w Kościele to dla bp. Solarczyka czas ogromnej wdzięczności dla osób konsekrowanych. – Jest w to też wpisany ogromny szacunek dla dzieł, które realizują, a biorąc pod uwagę aktualny stan i wyzwania mojej posługi duszpasterskiej, to też jest wielka nadzieja, że takie osoby są, że z nimi tyle różnych dzieł podejmujemy, działamy – mówił bp Solarczyk. Dodał, że zawsze stara się również swoją modlitwą zrobić wszystko, żeby wesprzeć osoby życia konsekrowanego, aby to co jest darem ich charyzmatu mogło się dalej rozwijać. KAI

ABP MIGLIORE: UOBECNIAJCIE CHRYSUSA

Abp Migliore w trakcie uroczystej Mszy świętej trzeciego dnia Sympozjum podkreślał, iż decyzja papieża Franciszka o dedykowaniu tego roku życiu konsekrowanemu była błogosławiona dla wielu zakonników i sióstr zakonnych, dla osób konsekrowanych. – Była przyjęta z porównywalną nadzieją, jaka brzmiała w płomiennym pytaniu uczniów Jezusa: Panie, czy w tym czasie przywrócisz królestwo Izraela? – podkreślał nuncjusz apostolski.

Wskazał, iż słowa te można sparafrazować tak, by brzmiały: Panie, dziękujemy Ci za tę decyzję i mamy nadzieję, że w tym czasie na nowo uwaga Kościoła i społeczeństwa skupi się na znaczeniu naszego sposobu życia, na potrzebie kontemplacji naszej misji – pracy edukacyjnej, humanitarnej, pomocowej, jaką podejmują

nasze wspólnoty. – Liczymy, że ten rok odda nam właściwe miejsce – szacunkowe, otoczone szacunkiem i prestiżem – dodał.

Nuncjusz zaznaczył, iż dziś też trzeba usłyszeć odpowiedź: „Nie wasza to rzecz znać czas i chwile, które Ojciec ustalił swoją władzą, ale gdy Duch Święty zstąpi na was, otrzymacie Jego moc i będziecie moimi świadkami aż po krańce ziemi”. – To Wy sami dobrze usłyszeliście te właśnie słowa i weszliście na właściwe ścieżki, Wasze oczekiwania oparliście na słowach „w jedności uobecnić Chrystusa w świecie” – podkreślił abp Migliore, odnosząc się do hasła sympozjum.



Nuncjusz wskazał, iż znaczenie i prestiż osób konsekrowanych nie wypływa z ubioru, wielkości i pomyślności wspólnot ani ich dzieł. – Szacunek pochodzi z świadectwa jakie dajecie o Chrystusie – wskazał abp Migliore. Wskazał także, iż świadectwo o Chrystusie prowadzi do jedności. – Jezus nie daje jednoznacznej odpowiedzi jak należy rozumieć jedność ale sytuuje ją w kontekście – podkreślił. Odpowiedzią są słowa Chrystusa „gdzie są dwaj albo trzej zebrani w Imię moje, tam ja jestem pośród nich”. – Zjednoczenie w imię Jezusa oznacza troskę o każdą osobę i kierowanie się miłosierdziem – dodał.

Abp Migliore przywołał także patrona dnia – św. Wojciecha. – Św. Wojciech też był osobą konsekrowaną. Pozostając we wspólnocie ewangelicznej z współbraćmi zakonnymi dał świadectwo o Chrystusie, daleko poza swoją rodzinną ziemią – podkreślał Nuncjusz Apostolski. W homilii zaznaczył także, iż zbliżamy się do 1050. rocznicy chrztu Polski, z czym wiązać się także wymaga-

nia wobec osób konsekrowanych. – Wy, osoby konsekrowane jesteście wezwani, aby na wzór św. Wojciecha uobecnić Chrystusa w jedności – zakończył.
KAI

PODSUMOWANIE OBRAD I LIST DO PAPIEŻA

W ostatnim dniu Sympozjum jego uczestnicy wysłuchali jeszcze – oprócz wystąpienia bp. Solarczyka – także wykładu ks. prof. Marka Chmielewskiego, *Pierwszeństwo formacji dla ciągłej odnowy duchowej i apostolskiej* w którym zachęcał, aby każda osoba konsekrowana nabrała przekonania, że całe życie musi się uczyć i pozwolić się formować. Natomiast o. prof. Jacek Kiciński CMF w wykładzie *Formacja początkowa i stała, wspólnotowa i apostolska w dynamice wierności* omówił podstawowe terminy i zasady, na których współcześnie powinna być oparta formacja osoby konsekrowanej w całościowym procesie dojrzewania do świętości.

W czwartkowe popołudnie odbyła się debata *Współczesne wyzwania dla życia konsekrowanego*. Jej uczestnikami byli: Stanisław Karczewski vice-marszałek senatu, Państwo Wiesława i Lech Stefanowie, p. Iwona Schymalla i prof. Alina Rynio z KUL-u, a prowadził ją o. prof. Jacek Kiciński CMF. Podsumowania obrad dokonali M. Leticja Niemczura CSSJ i O. Janusz Sok CSsR, przewodniczący żeńskiej i męskiej Konferencji przełożonych wyższych.

Przedstawiciele czterech konferencji zakonów i instytutów święckich wystosowali także list do Ojca Świętego Franciszka. Wyrazili w nim wdzięczność za ustanowienie Roku Konsekrowanego, zadeklarowali swoją gotowość do podejmowania nowych wyzwań, złożyli obietnicę wspaniałomyślnego odpowiadania na wezwania Ducha Świętego oraz zapewnili papieża o swojej modlitwie za niego i w jego intencjach.

Sympozjum towarzyszyła wystawa, przybliżająca pierwszych polskich misjonarzy-męczenników: o. Zbigniewa Strzałkowskiego i o. Michała Tomaszka, którzy w tym roku – 5 grudnia – zostaną w Peru wyniesieni na ołtarze. Ich sylwetki w specjalnym wystąpieniu przybliżył o. Jarosław Zachariasz, przełożony krakowskiej prowincji franciszkanów, do której należeli Słudzy Boży.

Przełożeni obejrzeni też międzyzakonne widowisko teatralne „Wspólny dom”, przygotowane przez salezjanina ks. Mariusza Lacha. Można i warto je zobaczyć na Youtube pod adresem: <https://www.youtube.com/watch?v=in95qST7Mcc> jms/ok

Wiadomości z kraju

TYDZIEŃ MODLITW O POWOŁANIA

W Niedzielę Dobrego Pasterza (26 kwietnia) w Kościele katolickim w Polsce rozpoczyna się Tydzień Modlitw o Powołania do kapłaństwa i życia konsekrowanego. W tym roku towarzyszy mu hasło „Powołania a świętość: poruszeni Pięknem”.

– Chcemy w tych dniach dziękować Bogu za tych, którzy przeżywają swoje powołanie w służbie dla Królestwa Bożego, ale

także modlić za młodych ludzi, którzy szukają swojego miejsca w świecie, aby mogli usłyszeć głos Bożego wezwania i z odwagą na nie odpowiedzieć – mówi bp Marek Solarczyk, delegat KEP ds. powołań z okazji Światowego Dnia Modlitw o Powołania i rozpoczynającego się nim tygodnia poświęconego powołaniom.

Niech te dni będą czasem modlitwy, aby to co jest dziełem Boga w ludzkim sercu, było przez tego człowieka przyjęte – zachęca Delegat KEP ds. Powołań, życząc,

by ci, którzy odczytują swoje powołanie, realizowali je z nadzieją i ufnością. Dodaje, że Tydzień Modlitw o Powołania uświadamia, że to co jest dziełem Boga, jest realizowane przez ludzi. Dlatego wciąż potrzeba tych, którzy będą kolejnymi pokoleniami „przeżywającymi te dzieła wśród nas, dla nas i razem z nami”..

Dzień Modlitw o Powołania, obchodzony co roku w IV Niedzielę Wielkanocną, to inicjatywa Pawła VI, który postanowił, że jedna z niedziel okresu wielkanocnego

będzie przeznaczona na modlitwę o powołania do stanu kapłańskiego i życia zakonnego. Była to odpowiedź papieża na utrzymujący się, a nawet pogłębiający się już wówczas kryzys w Kościele, którego jednym z najjaskrawszych i najboleśniejszych przejawów był spadek powołań, i to zarówno wśród mężczyzn, jak i kobiet..



Ojciec Święty 23 stycznia 1964 r. zarządził, że odtąd w Niedzielę Dobrego Pasterza, która przed posoborową reformą kalendarza liturgicznego przypadła w II Niedzielę Wielkanocną, Kościół będzie się szczególnie modlił o nowych "robotników żniwa". Po raz pierwszy Dzień Modlitw o Powołania odbył się 12 kwietnia 1964 r.

Za: www.episkopat.pl

KAPITUŁA U SERCANÓW BIAŁYCH

W dniach od 7 do 10 kwietnia 2015 roku, w klasztorze „Christus Rex” w Polanicy Zdroju, miała miejsce XI Kapituła Prowincjalna Polskiej Prowincji Zgromadzenia Najświętszych Serc Jezusa i Marii, zwane go popularnie sercanami białymi, w której uczestniczyło siedemnastu delegatów z Polski, Norwegii, Niemiec i Austrii. Przełożonego Generalnego reprezentował Radny Generalny – O. Pankrasius Olak.



Nowy zarząd prowincji

Kapituła wytyczyła na kolejne trzy lata priorytety formacji stałej, wspólnotowej i duszpasterskiej. Ukonstytuował się nowy Zarząd Prowincjalny w składzie: O. Piotr Budrewicz SSCC, O. Leszek Gólczyński SSCC, O. Kamil Wawro SSCC, O. Radosław Zięzio SSCC oraz O. Tomasz Wesołowski SSCC.

Za: www.sercaniebiali.pl

"Wezwani, aby rozświetlić ciemności" XIV DNI KOLBIAŃSKIE

XIV Dni kolbiańskie które od 17 do 19 kwietnia br. odbyły się w Centrum św. Maksymiliana w Harmężach, rozpoczęła Uroczysta Eucharystia pod przewodnictwem ordynariusza diecezji bielsko-żywieckiej ks. bp. Romana Pindla. Hasło tegorocznego spotkania: "Wezwani, aby rozświetlić ciemności" - zostało zaczerpnięte od stowarzyszenia Rycerstwo Niepokalanej, w którym decyzją Międzynarodowej Rady MI jest obowiązującym na ten rok.

Biskup Roman Pindel w homilii, którą oparł na Słowie Bożym przeznaczonym na ten dzień, wyjaśniał zgromadzonym jak należy żyć, aby w ciemnościach współczesnego świata podjąć działania, które będą światłem dla innych.

W części wykładowej sesję zainaugurowało wystąpienie dr Iwony Zielonki, które stanowiło szeroki kontekst tegorocznego spotkania. Dr Zielonka w swoim wystąpieniu ukazała bowiem walkę dobra ze złem w historii Zbawienia na podstawie Pisma Świętego

Mgr Teresa Wontor-Cichy z Państwowego Muzeum Auschwitz Birkenau w Oświęcimiu w swojej prelekcji ukazała nieznaną szerokiej publiczności świadków nadziei, którzy w dramatycznych warunkach obozowych w Auschwitz Birkenau potrafili zachować swoje człowieczeństwo.

O. dr Paulin Sotowski OFMConv z Łodzi-Łagiewnik przybliżył uczestnikom spotkania męczeństwo św. Maksymiliana i jego skutki w życiu Franciszka Gajownicza, za którego Ojciec Kolbe oddał życie.

Gościem specjalnym tegorocznego spotkania był fotograf siedmiu kolejnych papieży, Arturo Mari, który dał osobiste świadectwo świętości w codziennym życiu Jana Pawła II.

Na zakończenie XIV Dni kolbiańskich swój referat przedstawił o. prof. dr hab. Grzegorz Bartosik OFMConv, który podjął temat: „Gwiazda Zaranna zwiastująca świt Zmartwychwstania”. Tak, jak gwiazda zaranna świeci jasnym blaskiem nad horyzontem zwiastując nadchodzący świt, tak Najświętsza Maryja Panna zwiastowała przyjście na świat przychodzącego z wysoka wschodzącego Słońca – Jezusa Chrystusa.



Obok licznego udziału gości z Polski i Czech, na szczególną uwagę zasługuje obecność licznej grupy wspólnot Rycerstwa Niepokalanej z krakowskiej prowincji franciszkanów (Dąbrowa Górnicza, Harmęż, Radomsko, Głogówek, Legnica, Wrocław, Lwówek Śląski, Rychwałd, Krosno, Sanok, Kraków).

Za: www.zakonfranciszkanow.pl

W MIEJSCU PIASTOWYM SPOTKANIE Konsulty Rodziny Salezjańskiej

W sobotę 18 kwietnia, w Miejscu Piastowym na Podkarpaciu, urokliwym zakątku

Polski, odbyło się trzecie spotkanie Konsulty Rodziny Salezjańskiej w Polsce.

W skład Konsulty wchodzi przedstawiciele czterech polskich inspektorii Towarzystwa św. Franciszka Salezego, dwóch

inspektorii Córek Maryi Wspomożycielki Wiernych oraz reprezentanci stowarzyszeń: Salezjanów Współpracowników, Byłych Wychowanków Salezjańskich, Maryi Wspomożycielki, Ochotniczek Księża Bosko, a także przełożeni zgroma-

dzeń zakonnych Świętego Michała Archanioła.

Celem doroczych spotkań ogólnopolskiej Konsultacji jest budowanie komunii i jedności ducha, a także pobudzenie do dialogu i braterskiej współpracy oraz zapewnianie stałej i skutecznej animacji grup tworzących Rodzinę Salezjańską.



Tym razem gospodarzami spotkania były nasze rodziny zakonne – księża michaliców i siostry michalitek, założone przez bł. ks. Bronisława Markiewicza, wiernego naśladowcę swojego Patriarchy św. Jan Bosko. Dodajmy, że spotkanie odbyło się z racji 200. rocznicy urodzin tego wielkiego Wychowawcy z Turynu.

Za: www.michalici.pl

PIELGRZYMKA SOLIDARNOŚCI W LICHENIU

Kilka tysięcy związkowców w asyście niemalże 100 pocztów sztandarowych modliło się dziś, 26.04, w Sanktuarium Matki Bożej Licheńskiej. Tegoroczna pielgrzymka NSZZ „Solidarność” do Matki Bożej Licheńskiej odbyła się po raz 16.

Pielgrzymka rozpoczęła się w sobotę, 25.04. O godz. 19:00 związkowcy uczestniczyli w Drodze Krzyżowej na placu przed licheńską bazyliką, którą poprowadził ks. Grzegorz Molewski, duchowy opiekun konińskiej „Solidarności”.

Z kolei dziś odbyły się główne uroczystości pielgrzymkowe w bazylice mniejszej pw. Najświętszej Maryi Panny Licheńskiej. O godz. 11.15 poczty sztandarowe, które przybyły na uroczystości, weszły do świątyni w uroczystym szpalerze. O godz. 12.00 rozpoczęła się Msza św. przed Cudownym Obrazem Matki Bożej Licheńskiej. Sumie przewodniczył ks. Józef Wysocki, proboszcz parafii pw. św. Wojciecha w Koninie-Morzysławiu, który reprezentował bpa włocławskiego, Wiesława Alojzego Meringa. W koncelebrazie modlili się także: ks. Wiktor Gumieny MIC, kustosz licheńskiego Sanktuarium oraz ks. Stanisław Waszczyński, były proboszcz konińskiej parafii.

Dzisiejszego dnia związkowcy modlili się przy relikwiach bł. Jerzego Popiełuszki, które zostały przywiezione specjalnie na licheńską pielgrzymkę z kolegiaty św. Brygidy w Gdańsku. Po homilii nastąpił moment poświęcenia sztandaru zeskierniewickiego oddziału NSZZ „Solidarność” (Region Mazowsze).

Na zakończenie Mszy św. związkowcy wręczyli ks. Stanisławowi Waszczyńskiemu okolicznościowy dyplom oraz kwiaty, będące symbolem wdzięczności za wszelką pomoc i dobro, jakiego doświadczyła konińska „Solidarność” z rąk kapłana.



Po zakończeniu Mszy św. związkowcy wraz z pocztami sztandarami udali się pod pomniki bł. ks. Jerzego Popiełuszki, kapelana „Solidarności” oraz pod pomnik upamiętniający wydarzenia Sierpnia 80, znajdujące się nieopodal bazyliki. Tam przedstawiciele poszczególnych regionów i zakładów pracy złożyli kwiaty. Odśpiewano także hymn państwowy.

XVI Ogólnopolską Pielgrzymkę NSZZ Solidarność do Matki Bożej Licheńskiej uświetniła Młodzieżowa Orkiestra Dęta przy Zespole Szkół Górniczo – Energetycznych w Koninie pod dyrekcją Roberta Żurawińskiego.

Za: www.lichen.pl

RELIKWIE JANA PAWŁA II U BYDGOSKICH DUCHACZY

„Naśladujmy Jana Pawła II, bo przecież mogliśmy widzieć, na czym polega kroczenie do świętości” – podkreślił abp Mieczysław Mokrzycki. Metropolita lwowski przewodniczył 26 kwietnia w bydgoskim Kościele Rektorskim Zgromadzenia Ducha Świętego Eucharystii, w czasie której uroczystie wprowadzono relikwie papieża Polaka.

Osobisty sekretarz Ojca Świętego nawiązał do daty 27 kwietnia 2014 roku, kiedy to cały świat był pod wrażeniem kanonizacji dwóch papieży Jana XXIII i Jana Pawła II, której dokonał papież Franciszek. Podkreślił zarazem, że cała wspólnota Kościoła Powszechnego była przepętniona wielką radością. – Ta radość, która znów zjednoczyła ludzi i przywołała z

niedawnej przeszłości postać świętego i jego naukę, rozeszła się z Placu św. Piotra po całym świecie i niesie dziękczynną modlitwę, wypływającą z potrzeby serca i ogromu miłości dla świętości życia człowieka, o którym powiedziano, że choć był papieżem, to nie przestał nigdy być człowiekiem. W tę wielką dziękczynną modlitwę wpisuje się dzisiaj wasza wspólnota, w której progi wprowadzamy relikwie św. Jana Pawła II – podkreślił.



Według abp. Mieczysława Mokrzyckiego, wspominając słowa Jana Pawła II: „Święci

nie proszą, abyśmy ich chwalili, lecz naśladowali”, należy w poczuciu obowiązku zadać sobie pytanie: „Czego uczy nas świętość tego niezwykłego ucznia Jezusowego z XXI wieku? Kim on był i kim powinien być dla nas?”. Metropolita lwowski uważa, że Jan Paweł II był wyjątkowym człowiekiem, „mimo że takim samym jak my, to jednocześnie innym”, odróżniającym się swoim zachowaniem, postawą, sposobem mówienia czy reagowania. – Jakoś w przedziwny sposób promieniował, oddziaływał na innych. Stając przy nim odczuwało się pokój, miało się poczucie bezpieczeństwa, życzliwości. Co zatem na to wszystko się złożyło. Skąd czerpał tyle sił, skąd wziął się u niego ten szczególny charyzmat? – pytał hierarcha.

Swoją radość i wdzięczność wyraził przełożony polskiej prowincji Zgromadzenia Ducha Świętego o. Dariusz Walenty Andrzejewski CSSp. – Wszyscy pamiętamy,

że ksiądz arcybiskup żył tak blisko świętego. Przybył do nas – do naszego domu – by przekazać świątyni i całej wspólnocie zakonnej relikwie, z których ogromnie się cieszymy. Kult św. Jana Pawła II w tym

miejscu trwa i wierzę, że będzie poprzez nas emanował na wszystkich wiernych, którzy ten kościół odwiedzają – podkreślił.

Relikwie подарowane Zgromadzeniu Ducha Świętego są pierwszego stopnia. Stanowi je włos św. Jana Pawła II. *Marcin Jarzembowski/Przewodnik Katolicki Diecezji Bydgoskiej*

DZIEŃ SKUPIENIA OSÓB KONSEKROWANYCH W ŁOWICZU

W sobotę 18 kwietnia, w domu generalnym sióstr niepokalanek osoby żyjące radami ewangelicznymi z diecezji łowickiej przeżywały dzień skupienia. W modlitwie uczestniczyły zarówno męskie, jak i żeńskie zgromadzenia. W centrum spotkania była uroczysta Eucharystia pod przewodnictwem bp Andrzeja F. Dziuby. W sobotę 18 kwietnia, w ramach ogłoszonego przez papieża Franciszka Roku Osób Konsekwowanych, w domu generalnym sióstr niepokalanek osoby żyjące radami ewangelicznymi przeżywały dzień skupienia. W modlitwie uczestniczyły zarówno męskie, jak i żeńskie zgromadzenia. Te drugie, gdy idzie o liczebność, były w zdecydowanej większości.

W programie całodziennego spotkania znalazły się: prezentacja wszystkich zgromadzeń, świadectwo s. M. Teresy, apostołki, adoracja Najświętszego Sakramentu, uroczysta Eucharystia pod przewodnictwem bp. Andrzeja F. Dziuby, konferencja na temat życia konsekrowanego i wspólna agapa.



Dzień skupienia przeżywany we wspólnocie był niezwykle radosnym, pięknym i świętym czasem. Wiele radości i pokoju, zwłaszcza w serca sióstr, wniosło świadectwo s. M. Teresy Rossi, apostołki, która zachęcała zebranych do dawania młodym ludziom czasu na rozeznanie powołania w wielkiej wolności serca.

Za: www.diecezjalowicz.pl

SŁOWIAŃSCY PROWINCJAŁOWIE BRACI MNIEJSZYCH SPOTKALI SIĘ WE WROCŁAWIU

Dnia 20 kwietnia br. w klasztorze we Wrocławiu-Karłowicach rozpoczęło się nieszpornie z miejscową wspólnotą spotkanie Prowincjałów Konferencji Północnosłowiańskiej. Po modlitwie liturgicznej Kościoła konferencję wygłosił o. prof. dr hab. Bonawentura Smolka OFM na temat antropologicznych podstaw formacji franciszkańskiej. Prelegent wskazał na konieczność kształtowania człowieczeństwa nie tylko w formacji początkowej ale przez całe życie zakonne. Antropologiczny wymiar duchowości franciszkańskiej, zdaniem o. Bonawentury, nie

tylko jest osadzony na Biblii i człowieczeństwie św. Franciszka, ale również w myśli antropologicznej filozofów starożytnej Grecji, która wpłynęła na ukształtowanie rozumienia człowieka w kulturze europejskiej.



Następnego dnia miały miejsce obrady ukierunkowane przede wszystkim na bezpośrednie przygotowanie do Kapituły Generalnej Zakonu, która rozpocznie się już 10 maja. Podczas pierwszej sesji obrad dokonano wyboru nowego sekretarza Konferencji, którym został o. Dominik J.

Banaś OFM z Prowincji św. Jadwigi. Podziękowano także za dwuletnią posługę ustępującemu sekretarzowi o. Stanisławowi Mazgajowi OFM, wikariuszowi Prowincji Matki Bożej Anielskiej. Obecny na spotkaniu definitór generalny o. Ernest Siekierka, podziękował za realizację wielu inicjatyw o charakterze ogólnozakonnym, które miały miejsce na terenie Konferencji. Warto tu wspomnieć o historycznym wydarzeniu jakim była Rada Plenarna Zakonu w Konstancinie-Jeziornej (17-30.11.2013 r.), o III. Spotkaniu Młodzieży Franciszkańskiej w Górze św. Anny (27-31.08.2012 r.), a także o Sympozjum na temat sanktuariów, które odbyło się w Kalwarii Zebrzydowskiej w listopadzie ubiegłego roku.

Za: www.franciszkanie.com

ZAMKNIĘTO DIECEZJALNY ETAP PROCESU BEATYFIKACYJNEGO S. TERESY MARCHOCKIEJ

Diecezjalny etap procesu beatyfikacyjnego służebnicy Bożej Teresy od Jezusa (Marianny Marchockiej), karmelitanki bosej, został zamknięty 24 kwietnia w kaplicy Arcybiskupów Krakowskich w Krakowie.

Formalnego zamknięcia dochodzenia diecezjalnego w procesie beatyfikacyjnym „polskiej Teresy od Jezusa” – karmelitanki z XVII wieku – dokonał w piątek metropolita krakowski kard. Stanisław Dziwisz, który z tej okazji pogratulował wszystkim karmelitankom i zachęcił do wierności ich kontemplacyjnemu powołaniu w Kościele. Na uroczystości obecni byli m.in. członkowie Trybunału

Kościelnego oraz Komisji Historycznej, cenzorzy, kanclerz kurialny, prowincjał karmelitów, liczni kapłani, zakonnicy i zakonnice, a także krewni i promotorzy świętości karmelitanki bosej spod Zakliczyna.

Zwracając się do karmelitanek bosych, metropolita krakowski przypomniał, że służebnica Boża Teresa od Jezusa Marchocka to przedstawicielka pierwszego ich pokolenia w Polsce. „Pragnę przekazać wszystkim klasztorom sióstr karmelitanek Bosych w Polsce, jak również polskim klasztorom na Słowacji, na Ukrainie, w Kazachstanie, na Syberii i w krajach podbiegunowych, tj. na Islandii i w Norwegii, moje gratulacje i słowo zachęty do wierności waszemu kontemplacyjnemu powołaniu w Kościele” – powiedział kardynał. Wyraził też radość, że w Jubileuszowym Roku 500-lecia Narodzin św. Teresy od Jezusa i Roku Życia Konsekw-

wanego dokonał się tak ważny krok w procesie beatyfikacyjnym Matki Teresy Marchockiej.

O. dr hab. Szczepan T. Praśkiewicz OCD, postulator w procesie, zaznaczył, że do wystąpienia z prośbą do kardynała o rozpoczęcie dochodzenia przekonała karmelitów bosych, „niegasnąca, mimo upływu czasu, sława świętości tej karmelitanki”. „Wszak bezpośrednio po jej śmierci, przy poparciu króla Jana Kazimierza, chciano doprowadzić do otwarcia jej procesu beatyfikacyjnego, w czym przeszkodziły wojny i upadek państwa. Po kasacie klasztoru warszawskiego przez zaborców w 1818 r., karmelitanki bose udając się do Krakowa zabrały ze sobą ciało swojej Fundatorki. Odtąd miejscem jej spoczynku stał się krakowski klasztor sióstr przy ul. Kopernika, skąd opinia o jej świętości nie przestała się szerzyć” – relacjonował zakonnik, dziękując kardynałowi za to, że nie odrzucił prośby władz zakonnych.

O. Praśkiewicz wezwał na koniec „do wypraszenia za przyczyną służebnicy Bożej u dobrego Boga cudu, tj. zjawiska niewytłumaczalnego z punktu widzenia naszej wiedzy, które stanowiłoby nadprzyrodzoną pieczęć nad świętością jej życia i pozwalałoby Ojcu Świętemu zaliczyć ją w poczet błogosławionych”.

Marianna Marchocka, w Karmelu Teresa od Jezusa, urodziła się 25 czerwca 1603 r. we wsi Stróże k/Zakliczyna. W wieku 17 lat wstąpiła do klasztoru karmelitanek bosych w Krakowie, skąd w 1642 r. wyjechała jako przełożona na fundację do Lwowa, a następnie w 1649 r. była fundatorką klasztoru w Warszawie, gdzie zmarła w opinii świętości 19 kwietnia 1652 r. Jest autorką „Autobiografii mistycznej”, która do dziś przyciąga uwagę teologów duchowości i mistyki chrześcijańskiej.

Starania beatyfikację karmelitanki, udaremniane na skutek zaborów i wojen, rozpoczęto formalnie w archidiecezji krakowskiej 21 grudnia 2007 roku. Akta dochodzenia diecezjalnego, zostaną przekazane Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych w Rzymie.

Po uroczystości w kaplicy Arcybiskupów Krakowskich w krakowskim kościele klasztornym sióstr karmelitanek bosych ks. Andrzej Scańber, kierownik referatu spraw kanonizacyjnych krakowskiej kurii metropolitalnej, przewodniczył Mszy św. i w intencji beatyfikacji służebnicy Bożej. Eucharystię koncelebrował m.in. o. Tadeusz Florek OCD, prowincjał krakowskiej prowincji Zakonu Karmelitów Bosych.

Za: www.karmel.pl

BONIFRATERSKIE SPOTKANIA Z REHABILITACJĄ

W dniu 15 kwietnia 2015 roku odbyły się V Bonifraterskie Spotkania z Rehabilitacją. Konferencja organizowana była w ramach obchodów roku Świętego Benedykta Menni – Patrona Bonifraterskiego Centrum Rehabilitacji w Piaskach. Tematy wykładów koncentrowały się tym razem wokół „Aktualności w rehabilitacji pacjentów po urazach rdzenia kręgowego”.

Konferencja objęta została patronatami honorowymi: Polskiego Towarzystwa Rehabilitacji, Polskiego Towarzystwa Neurorehabilitacji, Oddziału Wielkopolskiego Polskiego Towarzystwa Fizjoterapii oraz Okręgowej Izby Pielęgniarek i Położnych. Patronat medialny nad Konferencją objęła „Praktyczna Fizjoterapia i Rehabilitacja”.

Wykład wprowadzający: „Rehabilitacja pacjentów po urazie rdzenia kręgowego – czego nadal nie wiemy?” przedstawiła **dr n. med. Katarzyna Hojan**, Kierownik Oddziału Rehabilitacji Neurologicznej naszego Centrum.

Niezwykle ciekawe i praktyczne były wykłady **dr hab. n. k. f., prof. nadzw. Tomasza Tasiemkiego**, Kierownika Zakładu Sportu Osób Niepełnosprawnych

Akademii Wychowania Fizycznego w Poznaniu: „Zaburzenia seksualne u mężczyzn po urazie rdzenia kręgowego” oraz „Stan funkcjonalny i poziom samoobsługi osób po urazie rdzenia kręgowego”.

Problem „Powikłań oddechowych u osób z uszkodzeniem rdzenia kręgowego” w obszernym wystąpieniu przybliżył **dr n. med. Piotr Tederko** z Kliniki Rehabilitacji Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego.

Istotnym uzupełnieniem wykładów było wystąpienie **dr hab. n. med. Jerzego Słowińskiego** z Oddziału Neurochirurgii Specjalistycznego Szpitala im. dr A. Sokołowskiego w Wałbrzychu: „Postępowanie neurochirurgiczne u pacjentów z uszkodzeniem rdzenia kręgowego”.



Duże zainteresowanie wzbudziła prezentacja urologa **dr Janusza Zajdy** z Warszawy, wieloletniego pracownika Mazowieckiego Centrum Rehabilitacji „STOCER” w Konstancinie, który w przystępny sposób przedstawił tematykę postępowania z pęcherzem neurogen-

nym u pacjentów z uszkodzeniem rdzenia kręgowego.

Spotkanie zakończyła prezentacja Pani Żanety Łędzińskiej z firmy Coloplast, która omówiła zagadnienie specjalistycznych opatrunków stosowanych w profilaktyce i leczeniu odleżyn. Dużym zainteresowaniem cieszyły się warsztaty techniki samocewninkowania prowadzone przez Pawła Szcześniaka, przedstawiciela firmy Coloplast.

Z inicjatywy Zarządu głównego Polskiego Towarzystwa Rehabilitacji minutą ciszy uczczono pamięć śp. dr n. med. Mięczyńska Kowalskiego, wieloletniego dyrektora ds. medycznych „STOCER” w Konstancinie.

W Bonifraterskim Centrum Rehabilitacji ponownie stworzono możliwość dialogu i wymiany poglądów między członkami zespołu rehabilitacyjnego. Konferencja cieszyła się dużym zainteresowaniem – w spotkaniu wzięło udział ponad 150 osób z różnych ośrodków w Wielkopolsce oraz z Polski.

Za udział w V Bonifraterskich Spotkaniach z Rehabilitacją w imieniu Organizatorów wszystkim uczestnikom serdecznie dziękuję.

Przedstawiciel Komitetu Organizacyjnego Bonifraterskich Spotkań z Rehabilitacją **Dr n. med. Berenika Wruk**

Za: www.bonifratrzy.pl

W POZNANIU V BIEG im. o. Józefa Jońca SP

W piątek 17 kwietnia br., na osiedlu Jana III Sobieskiego w Poznaniu pobiegło blisko 1200 osób. Wzięły one udział w organizowanym po raz piąty Poznańskim Biegu im. o. Józefa Jońca SP.

Organizator imprezy, Zespół Szkół Zakonu Pijarów uczcił w ten sposób pamięć pijara, założyciela Stowarzyszenia Parafiada, który zainicjował ruch parafiadowy oraz program edukacyjny Ruch rzeźbi umysł, serce i ciało. Od 1998 r. organizował on Międzynarodowe Parafiady Dzieci i Młodzieży, w których corocznie bierze udział blisko 2 tysiące młodych ludzi. Z jego inicjatywy powstał także projekt Katyń... ocalić od zapomnienia, mający na celu upamiętnienie polskich oficerów zamordowanych w Katyniu. Ojciec Joniec zginął pięć lat temu w katastrofie prezydenckiego samolotu pod Smoleńskiem. Bieg, w którym biorą udział zawodnicy w każdym wieku, jest jedną z największych tego rodzaju imprez biegowych w Wiel-

kopolsce. W dziesięciu biegach dla dzieci i młodzieży wystartowało blisko 1000 uczniów i lekkoatletów z prawie 50 placówek oświatowych z 16 miejscowości. W biegu głównym uczestniczyło ponad 200 osób z 25 miejscowości, z 6 województw. W organizacji wydarzenia pomagała grupa ponad 130 wolontariuszy. Organizator przygotował dla wszystkich uczestników żółte koszulki biegowe, a po biegu zaprosił na ciepły posiłek. Nad przebiegiem rywalizacji czuwał licencjonowany sędzia główny, a wyniki biegów były rejestrowane elektronicznie.



Wszyscy uczestnicy na mecie otrzymali specjalnie zaprojektowane na bieg medale. W tym roku medal, którego wyboru dokonali sami uczestnicy poprzez głosowanie na stronie internetowej, ma nowo-

czesną formę, a jego kształt pozwala na łączenie jednego medalu z drugim zgodnie z przesłaniem, że bieganie łączy ludzi. Podczas imprezy odbyła się także akcja charytatywna „Biegnę dla Zosi”, której celem jest pomoc dla dwunastoletniej pływaczki, której karierę przerwała choroba nowotworowa. W specjalnym charytatywnym Biegu dla Zosi na zakończenie wydarzenia wystartowali w rekordowej liczbie biegacze, kibice, wolontariusze, organizatorzy i całe rodziny.

Na biegu pojawili się między innymi: Wicewojewoda Wielkopolski Dorota Kinał, o. Tomasz Olczak SP Prezes Stowarzyszenia Parafiada, przedstawiciel Arcybiskupa Poznańskiego, przedstawiciele: władz miasta, samorządu pomocniczego, Kuratorium Oświaty, Biura Edukacji Publicznej IPN, Prowincji Polskiej Zakonu Pijarów.

Poznański Bieg im. o. Józefa Jońca SP na stałe wpisał się w kalendarz wielkopolskich masowych imprez biegowych. Organizatorzy już zapraszają na szóstą edycję, która odbędzie się za rok.

Za: www.pijarzy.pl

Refleksja tygodnia

PRZED POLSKĄ PIELGRZYMKĄ DO KZ DACHAU

W 70 rocznicę wyzwolenia obozu trzeba przypomnieć o męczeństwie wielu polskich duchownych w Dachau

W 70-tą rocznicę wyzwolenia KZ Dachau, 29 kwietnia 2015 r., w pielgrzymce do obozu przybędzie ok. 40 polskich biskupów, ponad 100 księży i ok. 800 osób z Polski. Oddadzą cześć byłym więźniom, będą modlić się na miejscu ofiary i kaźni polskiego duchowieństwa w czasie II wojny światowej. Uroczystościom przewodniczyć będą: ks. kard. Reinhard Marx, przewodniczący Konferencji Biskupów Niemieckich i ks. abp Stanisław Gądecki, przewodniczący Konferencji Episkopatu Polski.

O godz. 12.00 zostanie odprawiona uroczysta Msza św. koncelebrowana w kaplicy Śmiertelnego Łęku Chrystusa (Todesangst-Christi-Kapelle) na terenie obozu koncentracyjnego w Dachau, której przewodniczył będzie ks. abp Gądecki, a kazanie będzie głosił ks. kard. Marx. Po Mszy św. zostaną złożone wieńce pod tablicą w języku polskim. O godz. 16.00 w katedrze we Freisingu zostanie odprawione nabożeństwo dziękczynne za 70 lat bez wojny w Europie oraz w intencji pokoju, pojednania i prośby o pokój na świecie.

Uroczystości organizuje Konferencja Episkopatu Polski i Polska Misja Katolicka w Niemczech, przy współudziale Polskiej Parafii Katolickiej w Monachium. Udział w nich biorą delegacje poszczególnych polskich diecezji.

Polskie duchowieństwo zakonne reprezentuje o. Janusz Sok CSsR, Przewodniczący Konferencji Wyższych Przełożonych Zakonów Męskich w Polsce.

KZ Dachau

Obóz ten założony został przez NSDAP w 1933 r., zaraz po przystąpieniu do władzy Hitlera i jego służb pomocniczych, jako obóz dla niemieckich komunistów i homoseksualistów. Przez obóz przeszło ponad 200 tys. osób, zamordowano w nim ok. 50 tys. więźniów. Pod koniec wojny umierało dziennie od 300 do 400 osób, nie wszystkie zwłoki udawało się spalić, przed krematorium składano stosy ludzkich ciał przeznaczonych na spalenie. Obóz został wyzwolony przez żołnierzy amerykańskich 29 kwietnia 1945 r..

Polscy duchowni w KZ Dachau

Kiedy trwała wojna i uwięzionych zostało tam także wielu niemieckich księży, Watykan upominał się o ich uwolnienie, a dla uwięzionych o humanitarne warunki. Złośliwym efektem i odpowiedzialnością hitlerowskich nacjonalistów na tą petycję było uwięzienie następnych księży. Do obozu skierowano od 1941 r. nowe grupy duchownych z okupowanych terenów polskich. Obóz w Dachau był obozem wychowawczym, z którego nie było wyjścia. Warunki pobytu księży były ciężkie: brakowało nie tylko środków żywnościowych, ale fizycznie i psychicznie znęcano się nad duchownymi. Polscy księża nie mieli przez dwa lata możliwości odprawiania Mszy św., nie posiadali brewiarza ani Pisma świętego, Spowiedź, odmawianie różańca i wspólna modlitwa były surowo karane i kończyły się często pobiciem, a nawet śmiercią.

KZ Dachau jest „Golgotą polskiego duchowieństwa”. Tu oddało swoje życie 90 proc. wszystkich polskich księży, którzy zginęli podczas II wojny światowej na zachodzie Europy. W sumie w obozie było więzionych ponad 2,7 tys. duchownych, z których Polacy w liczbie 1780 byli najliczniejszą grupą narodowościową. Dla porównania drugą liczebnie grupę stanowi kapłani niemieccy - 447, a trzecią duchowni pochodzący z Francji - 156, następnie grupy z Czech, Holandii, Belgii i inne. W sumie zamęczono i zamordowano ok. 1000 duchownych, z których 92 proc. stanowili stanowią Polacy - 928. W obozie tym przebywało od 1941 r. do wyzwolenia w 1945 ponad 1800 katolickich kapłanów polskich.

Na polskich księżach przeprowadzano szczególnie bolesne w skutkach doświadczenia pseudomedyczne, wszczepano im choroby jak malarię, tyfus, flegmonę i inne. Pomimo, że w obozie byli duchowni innych narodowości i innych wyznań chrześcijańskich, najwięcej wycierpieli polscy kapłani.

Najwięcej kapłanów zginęło z diecezji poznańskiej -147, wrocławskiej -144, łódzkiej -112, gnieźnieńskiej 53 i chełmińskiej -34. Z kleru zakonnego w obozie przebywało 583 zakonników polskich - najwięcej zginęło jezuitów, fanciszkanów, kapucynów i werbistów. Wśród księży byli również polski biskup: bł. bp Michał Kozal z Włocławka. W uznaniu heroiczności życia z liczby zamordowanych w Dachau ponad 40 księży zostało wprzez Ojca św. Jana Pawła II ogłoszonych błogosławionymi. Nie tylko oni, ale i bardzo wielu innych, których proces beatyfikacyjny jest jeszcze w Polsce aktualnie prowadzony, zginęło oddając swoje życie za wiarę w Boga i składając swoją postawą heroiczne świadectwo.

Duchowni byli pełni ofiary i poświęcenia dla bliźnich. Bardziej nieszczęśliwym, ojcom rodzin itd. oddawali swoje racje żywnościowe, aby mogli przetrwać obóz i powrócić do domu, zgłaszali się dobrowolnie do opieki nad chorymi i zmarłymi, a ich praca często kończyła się zarażeniem i śmiercią.

Cudowne wyzwolenie obozu – opieka św. Józefa

Na kilka dni przed wejściem armii amerykańskiej do obozu, kapłani rozpoczęli 9-dniową nowennę do św. Józefa, ufni w jego potężne wstawiennictwo. Św. Józef opiekował się małym Jezusem, teraz oni prosili go o opiekę nad ich losem. Z tej ufności zrodziła się myśl oddania się w szczególniejszą opiekę św. Józefowi - ułożyli do niego specjalną modlitwę i odmawiali ją codziennie. W dniu 29 kwietnia, kiedy już ze wszystkich stron słychać było przelatujące samoloty, a nocami bombardowania i ostrzeliwanie Monachium, kończyli nowennę.

Rozkaz Himmlera brzmiał: „Żaden żywy więzień nie może dostać się w ręce wroga”. Armia amerykańska miała zastać jedynie zgłiszczą, SS-mani otrzymali rozkaz wymordowania więźniów i spalenia baraków tego dnia o godz. 20.00. Po południu ok. godz 17.00 wjechał pierwszy czołg i do obozu weszła bardzo niewielka grupa żołnierzy amerykańskich.

Swoje uwolnienie a nade wszystko uchronienie obozu przed kompleksowym zniszczeniem i spaleniem więźniów wraz z barakami, wyzwoleni przypisywali nadzwyczajnej interwencji Bożej. Za to cudowne ocalenie, kapłani wyrażali z głębi ich serca wdzięczność, że do końca swego życia spotykać się będą na specjalnym nabożeństwie w sanktuarium św. Józefa w Kaliszu. Z tych kapłanów nie żyje już ani jeden.

Po wojnie – odnowa duszpasterstwa polskiego w Niemczech

Ponad 500 tych księży jeszcze z początkiem maja 1945 r. i w następnych miesiącach podjęła pracę duszpasterską wśród Polaków, którzy byli na robotach przymusowych lub w innych obo-

zach koncentracyjnych. Bardzo wielu z tych ludzi było chorych, bez sił do życia, ale z nadzieją patrzyli w przyszłość. Szacuje się, że w momencie zakończenia wojny na terenach ówczesnych, powojennych Niemiec pozostało ok. 2 miliony Polaków. Księża wyjeżdżali w teren, na północ Niemiec, nad Ren, do Alzacji i Lotaryngii, do Karyntii i innych części Austrii, tam gdzie byli Polacy, aby im służyć swoją pomocą, radą, spowiadać, udzielać ślubów, nieść nadzieję, budować utraconą miłość i zaufanie do człowieka. Księża przez kilka miesięcy, tak jak i świeccy, ubrani byli jeszcze w obozowe pasiaki, gdyż brakowało cywilnych ubrań. Oni kładali podwaliny pod zorganizowaną i systematyczną pracę duszpasterską w wielu miejscowościach na terenie Niemiec, którą dziś kontynuowana jest w Polskiej Misji Katolickiej w Niemczech.

Pamięć o męczeństwie Polaków w KZ Dachau

Obywatelsce polscy byli najliczniejszą grupą więźniów KZ Dachau. Każdego roku, w Uroczystość Wszystkich Świętych, Polska Parafia Katolicka w Monachium modli się za nich i wszystkie ofiary na terenie obozu, w kaplicy przylegającego do niego klasztoru Sióstr Karmelitanek oraz na na okolicznych cmentarzach, gdzie spoczywa część zamordowanych polskich więźniów. Bierze także widoczny udział we wszystkich ważniejszych kościelnych i państwowych uroczystościach, rocznicach, otwarciach wystaw i wspomnieniach na terenie obozu. Imię bł. bpa Michała Kozala nosi jedna z Polskich Szkół Przedmiotów Ojczystych w tej polskiej parafii (Monachium – Neuperlach).

Niestety, kilkudziesięcioletnie starania Polonii w Monachium o odpowiednie do liczby polskich więźniów upamiętnienie ich w j. polskim na głównym miejscu pamięci w obozie nie znalazły dotychczas zrozumienia w fundacji zarządzającej obozem, ani mocnego poparcia u polskich władz i służb dyplomatycznych.



Kard. Karol Wojtyła podczas pielgrzymki do Dachau w 1977 r.

Jedynym większym znakiem w j. polskim na terenie obozu jest tablica umieszczona w 1972 r. na tylnej ścianie katolickiej kaplicy Śmiertelnego Łęku Chrystusa. Uroczystie odsłonili ją wtedy ks. kard. Karol Wojtyła, metropolita krakowski oraz ks. kard. Juliusz Döpfner, arcybiskup Monachium – Freising. Napis przypomina, że co trzeci z zamęczonych w Dachau więźniów był Polakiem, a co drugi polski ksiądz przetrzymywany w obozie oddał tu życie.

W piątek, 1 maja 2015 r., o godz. 20.00 w budynku Polskiej Parafii Katolickiej w Monachium (Heßstr. 24), dr Anna Jagodzińska, z IPN

w Warszawie, wygłosi prelekcję „Dachau – niemiecki obóz koncentracyjny miejscem eksterminacji duchowieństwa polskiego w latach 1939 – 45. Kapłani w pasiachach”.

Błogosławieni męczennicy obozu koncentracyjnego Dachau

Błogosławieni polscy duchowni

bp Michał Kozal (25.09.1893- 26.01.1943), ks. Adam Bargielski (1903-1942), ks. Maksymilian Binkiewicz (1908-1942), br. Feliks Chojnacki (1906-1942), ks. Jan Nepomucen Chrzan (1885-1942), ks. Józef Czempiel (1883-1942), ks. Franciszek Dachtera (1910-1944), ks. Edward Detkens (1885-1942), ks. Franciszek Drzewiecki (1908-1942), kl. Tadeusz Dulny, seminarzysta (1914-1942), ks. Stefan Frelichowski (1913-1945), ks. Ludwik Roch Gietyngier (1904-1941), o. Krystyn Gondk OFM (1909-1942), ks. Kazimierz Gostyński (1884-1942), ks. Kazimierz Grelewski (1907-1942), ks. Stefan Grelewski (1899-1941), ks. Edward Grzymała (1906-1942), o. Hilary Paweł Januszewski OCarm (1907-1945), ks. Dominik Jędrzejewski (1886-1942), ks. Henryk Kaczorowski (1888-1942), ks. Marian Konopiński (1907-1943), kl. Bronisław Kostkowski (1915-1942), o. Józef Krzysztofik (1908-1942), ks. Stanisław Kubski (1876-1942), ks. Józef Kut (1905-1942), o. Alojzy Liguda SVD (1898-1942), ks. Władysław Mączkowski (1911-1942), ks. Władysław Miegoń (1892-1942), ks. Stanisław Mysakowski (1896-1942), br. Marcin Oprządek OFM (1884-1942), ks. Michał Oziębłowski (1900-1942), o. Anastazy Jakub Pankiewicz OFM (1882-

1942), ks. Józef Pawłowski (1890-1942), ks. Narcyz Putz (1877-1942), ks. Antoni Rewera (1868-1942), ks. Franciszek Roslaniec (1889-1941), ks. Aleksy Sobaszek (1895-1942), o. Florian Stępnia OFMCap (1912-1942), ks. Józef Straszewski (1885-1942), ks. Antoni Świadek (1909-1945), ks. Emil Szramek (1887-1943), o. Narcyz Turchan OFM (1879-1942), ks. Michał Woźniak (1875-1942), br. Józef Zapłata (1904-1945), ks. Antoni Zawistowski (1882-1942), br. Brunon Zembol (1905-1942).

Błogosławieni niemieccy duchowni: Ks. Alojs Andritzki (1914 – 1943), ks. Georg Häfner (1900-1942), ks. Gerhard Hirschfelder (1907-1942), ks. Karl Leisner, przyjął święcenia kapłańskie jako jedyny kleryk w obozie Dachau (1915-1945).

Z Austrii: bł. ks. Carl Lampert (1894 – 1944, zamord. w Halle, czasowo w Dachau w 1940 r.), bł. ks. Otto Neururer (1882 – 1940), zamord. w Buchenwaldzie, czasowo w Dachau w 1939 r.)

Z Holandii: bł. o. Titus Brandsma O.Carm. (1881 – 1942)

Z Włoch: o. Giuseppe Girotti OP (1905 – 1945)

oprac. Mariusz Mazurkiewicz CSsR - na podst. listu duszp. ks. Stanisława Budynia, Rektora PMK w Niemczech i materiałów Polskiej Parafii Katolickiej w Monachium

Wiadomości zagraniczne

PAPIEŻ O BEATYFIKACJI KANADYJSKIEJ ZAKONNICY

Na zakończenie południowej modlitwy maryjnej Regina caeli Papież przypomniał, że 26 kwietnia w Kanadzie wynoszona do chwały ołtarzy jest s. Marie-Élisabeth Turgeon, współzałożycielka Zgromadzenia Sióstr Matki Bożej od Różańca Świętego. „Ta wzorowa zakonnica była oddana modlitwie, nauczaniu w niewielkich ośrodkach swej diecezji oraz dziełem miłosierdzia” – mówił Franciszek dziękując Bogu za przykład jej życia konsekrowanego i zaangażowania w służbie bliźnim.

Bł. Marie-Élisabeth urodziła się w 1840 r. w Kanadzie, jako jedno z 9 dzieci w bardzo pobożnej rodzinie rolnika. Sama od najmłodszych lat regularnie chodziła do kościoła, gdzie nie tylko uczestniczyła we Mszy św., ale także spędzała wiele czasu na adoracji Najświętszego Sakramentu.

Od najmłodszych lat czuła w sobie powołanie zakonne, ale musiała czasowo z niego zrezygnować, gdyż niespodziewanie zmarł jej ojciec, gdy miała 15 lat, co zmieniło wiele jej planów.



Pracowała jako nauczycielka i katechetka w różnych parafiach i szkołach, prowadziła też bezpłatnie lekcje dla najuboższych. W 1875 r. wstąpiła do Zgromadzenia

Sióstr od Małych Szkół, które przygotowywało wykwalifikowane nauczycielki i wychowawczynie dla szkół przy parafiach diecezji. 12 września 1879 r. złożyła śluby zakonne i tego samego dnia została pierwszą przełożoną generalną tej wspólnoty, która w 1891, głównie w wyniku jej działań, zmieniła nazwę na Zgromadzenie Sióstr Matki Bożej od Różańca Świętego.

Aż do swej przedwczesnej śmierci w 1881 r. troszczyła się o niezamordowanie o rozwój swego dzieła i o jakość kadr i instytucji oświatowych w diecezji. Mimo słabego zdrowia, ale odznaczając się żywą inteligencją, potrafiła założyć kilkanaście szkół, stojących na wysokim poziomie, do których mogły uczęszczać także dzieci z najbiedniejszych rodzin.

Za: [Radio watykańskie](#)

65 ROCZNICA LIKWIDACJI WSPÓLNOT ZAKONNYCH W CZECHOSŁOWACJI

Tegoroczny kwiecień w Republice Czeskiej poświęcony jest 65 rocznicy likwidacji wspólnot zakonnych przez komunistyczne władze ówczesnej Czechosłowacji. Partia komunistyczna i podle-

gające jej siły bezpieczeństwa systematycznie niszczyły życie duchowe i kościelne Czechów i Słowaków.

Jednym z elementów tej przymusowej polityki ateizacji była przeprowadzana w kwietniu 1950 likwidacja wspólnot życia konsekrowanego. Osoby zakonne były zwożone do tzw. miejsc centralizacji. Proces likwidacji kontynuowano poprzez osadzanie osób zakonnych w obozach pracy, skazywanie w procesach politycznych (wyroki śmierci i długoletniego więzienia), zakazy pracy duszpasterskiej itp. Ten plan ateizacji nie ominął wspólnoty pijar-

skiej w Strážnici na Morawach. Dziś, w poniedziałek 27 kwietnia przypada rocznica bezprawnego zlikwidowania naszej wspólnoty w tym mieście.

Jak czytamy w kronice parafii: „Dnia 27 kwietnia 1950 o godzinie 9 wieczorem byli kapłani Zakonu Pijarów i duszpasterze parafii NMP: o. Oto Tichý, o. Vojtěch Poláček i o. Norbert Vomáčka, przewiezieni do klasztoru Osek w Czechach” (ten pocysterski klasztor był jednym z tzw. miejsc centralizacji osób zakonnych (dla ciekawości – jednym z wielu miejsc centralizacji osób zakon-

nych na terenie Słowacji był także pijarski klasztor w Podolińcu). Do Strážnic po roku pobytu w więzieniu, ze względu na ciężki stan zdrowia, mógł powrócić o. rektor Oto Tichý, pozostali ojcowie po procesach i pobytach w więzieniach zmarli bez możliwości powrotu do wspólnoty zakonnej. O. rektor Oto Tichý umiera w 1959 roku, zostaje pochowany na miejscowym cmentarzu.

Dopiero w 1994 roku pijarzy mogli powrócić do Strážnic na Morawach i podjąć tu na nowo swoją duszpasterską posługę. *nad.:* o. *Lukasz Karpiński*
Za: www.pijarzy.pl

ABP CARBALLO W ZIEMI ŚWIĘTEJ

Wizytę w Ziemi Świętej (21-24 kwietnia), zakończył sekretarz Kongregacji do spraw Instytutów Życia Konsekwowanego i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego. Abp José Rodríguez Carballo OFM spotkał się w Nazarecie i Jerozolimie z przedstawicielami żeńskich i męskich zakonów i zgromadzeń posługujących w ziemskiej ojczyźnie Jezusa.

Jerozolimskie spotkanie z sekretarzem watykańskiej kongregacji odbyło się w Papieskim Instytucie Notre Dame. Uczestniczyli w nim przedstawiciele niemalże wszystkich zgromadzeń i zakonów posługujących w Jerozolimie i okolicach. W spotkaniu uczestniczył także bp William Shomali, wikariusz generalny fahińskiego patriarchy Jerozolimy. W imieniu patriarchy podziękował on zakonom za ich pracę na rzecz lokalnego Kościoła, podkreślając

istotną i cenną rolę, jaką odgrywają osoby konsekrowane posługujące w Ziemi Świętej. W sposób szczególny zwrócił uwagę na wielowiekową obecność „braci od sznura” czyli franciszkanów. Według bp Shomali „Kościół lokalny w Jerozolimie oczekuje od osób konsekrowanych wierności charyzmatom i Ewangelii”.



Zwracając uwagę na wyzwania, z jakimi borykają się dzisiaj osoby konsekrowane, abp Carballo ostrzegł przed życiem

konsekwowanym zainteresowanym bardziej liczbą niż ewangeliczną wiernością, jak również bardziej zainteresowanym osobistą pracą niż wspólnotowym świadectwem. W opinii sekretarza watykańskiej dykasterii autentyczne życie konsekrowane to takie, w którego centrum stoi Jezus Chrystus; które jest oparte na wspólnotcie i realizuje misję wierną Ewangelii i charyzmatem założycieli.

Wizyta abp. Carballo w Ziemi Świętej zakończyła się uroczystą Eucharystią w Bazylice Bożego Grobu. W czasie tej Mszy dziękowano Bogu za obecność i pracę licznych zgromadzeń zakonnych w ziemskiej ojczyźnie Jezusa i proszono o nowe święte powołania na wzór dwóch palestyńskich świętych: Marii Alfonsyny Danil Ghattas i Miriam Baouardy. *P. Blajer OFM*
Za: Radio watykańskie

BISKUPI HISPANŃCY PIELGRZYMOWALI DO ŚW. TERESY

Św. Teresa jest wspaniałym darem Boga dla ludzkości – powiedział przewodniczący Hiszpańskiej Konferencji Biskupiej kard. Ricardo Blázquez. Stał on na czele pielgrzymki do Avili episkopatu swego kraju, który w ten sposób włączył się w obchody 500. rocznicy św. Teresy od Jezusa.

Na zakończenie wiosennej sesji plenarnej 78 hiszpańskich biskupów udało się w pielgrzymce do Avili – rodzinnego miasta tej wielkiej świętej i doktora Kościoła. Teresy. – Św. Teresa jest wspaniałym darem Boga dla ludzkości – powiedział w homilii kardynał. Przypomniał, że pozostawiła ona po sobie „bezcenne dziedzictwo: życie i duszę, jakie odkrywamy w jej pismach, córki i synów, którzy wcielają w życie jej wielkie dzieło reformy, wreszcie jej

działa napisane pięknym językiem hiszpańskim, które są żywą księgą”.

Zdaniem przewodniczącego episkopatu św. Teresa przypomina nam o „niebezpieczeństwie przeciętności”. – Jej doświadczenie może nas skorygować i umocnić w naszym oddaniu się Bogu – stwierdził kardynał. Dodał, że ta mistyczka z Avili mówi obecnemu pokoleniu, że „niezadowolenie naszej kultury wynika z nieznajomości Boga”.

Biskupi hiszpańscy odwiedzili w Avili wszystkie miejsca związane ze św. Teresą. Pielgrzymkę zakończyła modlitwa w klasztorze św. Józefa, który stoi u początków reformy zakonu karmelitańskiego, rozpoczętej przez św. Teresę.
Za: www.deon.pl

O. JÓZEF ROSZYŃSKI SVD KONSEKWANY BISKUPEM W WEWAK

W sobotę, 25 kwietnia nastąpił ingres o. Józefa Roszyńskiego SVD do katedry Chrystusa Króla w Wewak, w której przyjął święcenia biskupie. Głównym konsekratorem był nuncjusz apostolski w Papui Nowej Gwinei, arcybiskup Michael Wallace Banach.

W uroczystościach brała także udział delegacja werbistów z Prowincji Polskiej,

której przewodniczy prowincjał, o. Eryk Koppa SVD.

O. Józef Roszyński SVD, w dniu 6 lutego, został mianowany przez papieża Franciszka, biskupem ordynariuszem diecezji Wewak. Diecezja Wewak liczy 367 tys. mieszkańców, wśród których żyje 224 tys. katolików.

Jego droga do godności biskupiej poprzedzona była wieloletnią niestrudzoną pracą na rzecz lokalnej wspólnoty. W tym

czasie pełnił też wiele ważnych funkcji w strukturach Zgromadzenia.

O. Józef Roszyński SVD urodził się 18 sierpnia 1962 r. w Nidzicy w Diecezji Warmińskiej. Po ukończeniu studiów w Wyższym Seminarium Zgromadzenia Słowa Bożego w Pieniężnie, 30 kwietnia 1989 roku został wyświęcony na kapłana. Po święceniach kapłańskich, w latach 1989-1991 pracował jako wikariusz w prowadzonej przez werbistów Parafii pw. Apostołów Piotra i Pawła w Pieniężnie. Następnie wyjechał na kurs języka angielskiego.

skiego do Divine Word School of English w Maynooth w Irlandii, który ukończył w 1992 roku. W tym samym roku wyjechał do pracy misyjnej w Diecezji Wewak na Papui Nowej Gwinei.

Do 1993 roku był zastępcą proboszcza w Kunjingini. W latach 1993-1994 odbył kurs kultury melanezyjskiej na Uniwersytecie Słowa Bożego w Madang oraz otrzymał dyplom z zakresu zarządzaniu zasobami ludzkimi. Następnie do 2000 roku pełnił funkcję proboszcza w Warabung. Posługiwał również w parafii Roma. W międzyczasie, w latach 1996-1997 podjął kolejne studia na Uniwersytecie Słowa Bożego w Madang – tym razem z zakresu counseling skills. Przez 9 lat, a zatem przez 3 kadencje, od 2001 do 2010 roku był członkiem Rady Prowincjalnej werbiistów w Papui Nowej Gwinei.

Dodatkowo w latach 2005-2008 pracował jako koordynator formacji werbiistów. W latach 2009-2010, z powodu choroby ówczesnie urzędującego Prowincjała,

pełnił funkcję Przełożonego Prowincjalnego.



Jednocześnie stale pracował duszpasterko. W latach 2002-2014 był proboszczem w dystrykcie Wewak, a od 2010 roku był przełożonym werbiistów w Dystrykcie Wewak. W latach 2013-2014 był członkiem utworzonych przez Administratora Apostolskiego w wakującej diecezji Wewak Komisji ds. Finansów oraz Komisji ds. Pracy Pastoralnej.

Bardzo się cieszymy się z tej nominacji. W końcu o. Józef jest jednym z nas – mówi o. Eryk Koppa SVD, Prowincjał Polskiej Prowincji SVD. – Z drugiej strony, jako Polska Prowincja rozumiemy, że Pan Bog stawia przed nami kolejne zadanie. Czujemy się bowiem odpowiedzialni za naszych współbraci pracujących na misjach, tym bardziej, gdy powierzone im zostają tak ważne zadania, jak prowadzenie diecezji.

Już wkrótce na naszej stronie więcej o misji werbiistów na Papui Nowej Gwinei oraz Diecezji Wewak i regionie, na terenie którego o. Józef Roszyński będzie pełnił swoją postugę biskupią.

Za: www.werbisci.pl

O. WŁADYSŁAW LIZUN OFMConv ODZNACZONY ZA PRACĘ DLA POLAKÓW WE LWOWIE

O. Władysław Lizun, przełożony wspólnoty franciszkanów we Lwowie został odznaczony przez prezydenta Bronisława Komorowskiego złotym krzyżem zasługi, za zaangażowanie na rzecz Polaków i kultury polskiej na Ukrainie. Odznaczenie zostało wręczone w ambasadzie Rzeczypospolitej Polskiej w Kijowie po zakończeniu uroczystości 75. rocznicy mordu katyńskiego na cmentarzu polskim w Bykowni pod Kijowem.

Po oficjalnych uroczystościach państwowych polsko-ukraińskich na cmentarzu w Bykowni, podczas których prezydenci Polski i Ukrainy złożyli kwiaty pod pomnikiem pomordowanych Ukraińców i wygłosili okolicznościowe przemówienia, delegacja ukraińska opuściła cmentarz, a na polskim cmentarzu, została odprawiona msza święta pod przewodnictwem ks. Biskupa polowego Józefa Guzika.

Po mszy świętej prezydent polski i delegacje oficjalne rodzin katyńskich złożyły kwiaty pod pomnikiem pomordowanych Polaków. Po uroczystym obiedzie wszyscy udali się do ambasady polskiej w Kijowie i tam odbyła się ceremonia wręczenia odzna-

czeń 10 osobom, w tym trzem duchownym, o. Władysławowi oraz księżom z Odessy i Żytomierza.



Podczas prywatnej rozmowy z prezydentem o. Władysław miał okazję poruszyć kwestię sprawy problemów sądowych klasztoru we Lwowie. O. Stanisław Pękała OFMConv

Za: www.franciszkanie.pl

W ANGOLI POWSTAŁA WSPÓLNOTA REDEMPTORYSTEK

W Angoli została zainicjowana nowa fundacja kontemplacyjnego Zakonu Sióstr Redemptorystek. Została ona założona przez klasztor redemptorystek z Diabo w Burkina Faso, który istnieje w tym mieście od 1963 roku.

21 marca do Angoli udała się druga grupa sióstr: Matka Valentine, Marie Gérard i Marie Odette, aby dołączyć do trzech innych sióstr: Marie Josseline, Marie Céleste i Euphrasie Marie, które już wcześniej tam dotarły, by przygotować nowe dzieło. Przed wylotem siostry uczestniczyły w Eucharystii sprawowanej we wspólnocie redemptorystów w Ouagadougou przez o. Patryka Nyanda z udziałem braci kleryków. Następnie udały się samolotem do Addis Abeby w Etiopii i na drugi dzień do

Angoli. W Luandzie, stolicy Angoli, zatrzymały się u redemptorystów. Siostry doświadczały wszędzie ogromnej życzliwości ze strony redemptorystów i różnych sióstr także z rodziny alfonsjańskiej.

Nowy klasztor sióstr redemptorystek znajduje się w miejscowości Huambo, oddalonej 700 km na południe od Luandy. Tam właśnie 27 marca odprawiono uroczystą Mszę św. pod przewodnictwem miejscowego biskupa i dziesięciu re-

demptorystów. Tak rozpoczęło się życie sióstr według rytmu monastycznego w nowym afrykańskim kraju. Ich klasztor złożony jest z trzech domków. Siostry pochodzące z francuskojęzycznego Burkina Faso, uczą się pilnie języka portugalskiego, używanego w Angoli.



Siostry redemptorystki w Polsce przepełnione są radością i wdzięcznością wobec Boga za ten życiodajny powiew Ducha i nową fundację na kontynencie afrykańskim. Z nadzieją patrzą też na rozwój klasztoru w Angoli, wspierając swoje współsiostry serdeczną modlitwą. O. Sylwester Cabała. Za: www.redemptor.pl

SYRYJSKIE REALIA: TELEFON O 2 W NOCY

Spałem już. Obudził mnie sygnał internetowego połączenia telefonicznego. Powtórzył się sygnał raz i drugi. Za trzecim razem odebrałem telefon. Rozległ się znajomy głos członka mojej dawnej grupy z Aleppo. Ranię znam od czasów, gdy była jeszcze na studiach.

Pamiętam ją z obozów, rekolekcji, spotkań w grupie i spotkań osobistych. Jest znanym lekarzem. Osobą bardzo inteligentną... Nie chodzi jednak o jej *curriculum vitae*...

Nareszcie możemy porozmawiać, bo wiele wcześniejszych usiłowań było chybionych. Niestety szybko psuje się fonia. Jej głos się rozpyływa, przechodzi w jakiś dziwny elektroniczny pobrzęk. Padają strzępy słów, z których buduję logiczny sens naszej rozmowy. Dziwne jest jedynie, że gdy Rania się śmieje, jej śmiech brzmi wyraźniej, nie jest zakłócony. Proponuję jej, żeby po każdym wyrazie się śmiała, może wtedy przekaz będzie integralny...

Posypały się ostatnio pociski na chrześcijańską dzielnicę mieszkaniową. Spadają też na dzielnicę muzułmańską, znajdującą się również w części „rządowej” tego miasta, ale każdy troszczy się w pierwszym rzędzie o swój dom, to znaczy miejsce, w którym decyduje się jego przeżycie kolejnego bombardowania albo śmierć pod gruzami własnego domu. Domy w chrześcijańskiej dzielnicy Sulejmanija są przylepione jeden do drugiego. Mają wspólne ściany. Wszystkie mają jedno albo kilka pięter dodatkowych, budowanych sukcesywnie, najczęściej sposobem gospodarczym. Konstrukcja jest bardzo wrażliwa na uderzenie bomby i gdy ona wybucha, walą się wówczas całe budynki i uszkodzeniu ulegają te, które są po sąsiedzku. Giną pod gruzami ludzie, bo nie ma się gdzie schować.

Czujemy się zwykłymi statystycznymi numerami – mówi Rania – które egzystują jeszcze ciągle po tej stronie bilansu życia i śmierci, ale w każdej chwili mogą zostać przeniesione na drugą. Nikt się nami nie interesuje. Cztery lata przeżywamy już tę okropną samotność. Czujemy się ofiarami, którym na chwilę odroczone wyrok. Gdy jadę samochodem nieraz schylam odruchowo głowę, bo wydaje mi się że nadlatuje „saruh” czyli rakietą i zaraz zginę. Najbardziej boję się kalectwa. Kto by się mną wówczas zajął? Moi rodzice są staruszkami, a córka młodzieńką dziewczyną.

Nie chciałam opuścić kraju, bo kosztowało mnie wiele, aby zostać lekarzem i wyrobić sobie tutaj pozycję. Lubię swoją pracę. Gdybym ją utraciła, w jakimś obcym kraju, który nie uznaje mojego dyplomu, byłoby to dla mnie śmiercią cywilną. No i Kocham swój kraj. Dumna jestem z tego, że jestem Syryjką. Nie można jednak żyć w piekle i w którymś momencie człowiek zmuszony jest do tego aby szukać bezpiecznego kąta. Dla nas jednak granice są zamknięte. Miałam propozycje pracy w Emiratach, ale dla Syryjczyków nie ma tam wiz.

Co nam pozostaje do zrobienia? Europa jest dla nas zamknięta, a ci którzy chcą się dostać do niej nielegalnie często przyplacają to usiłowanie życiem. Nie mówię już nawet o tym, że nie ma wody w kranach, że brakuje prądu, że strasznie droga jest żywność. Najgorsze ze wszystkiego jest jednak, że wokół nas dziczeje świat. Ten fakt najbardziej rani nasze dusze. No, i to milczenie świata, który wspiera naszych katów swobodnie przechodzących przez granicę turecką, zaopatrywanych w coraz bardziej śmiercionośną broń.

Kiedy odbiór telefoniczny popsuł się zupełnie, zdążyliśmy jeszcze tylko napisać do siebie parę zdań i jeszcze raz usłyszałem jej śmiech na pożegnanie. Czy będzie jeszcze następna rozmowa? *Zygmunt Kwiatkowski SJ* Za: www.jezuici.pl

PALLOTYN NA WOJNIE

Firanki w rozbitych oknach bujają się na wietrze – wojna. Za nimi kiedyś bawiły się dzieci, tam buzowało życie... Dziś bezradnie wskazują, że ten dom jest pusty. Mieszka w nim wojna – śmierć. W niedużym mieście Troickie na wschodzie Ukrainy jest wiele takich okien, a także demarkacyjnej. Tam gdzie pomoc od wolontariuszy trafia dzięki towarzyszeniu kapelana, gdzie prawie nie ma problemu z alkoholem,

ponieważ mało kto chce umrzeć po pijanemu, gdzie nie chcą aby przyjeżdżała misja OSCE, bo po jej wizycie zaczynają się ostrzały.

Za pierwszym razem kiedy zatrzymałem się w tej miejscowości, młody dowódca słuchał skarg pani, która po mocnych ostrzałach wsi musiała uciekać ratując życie, teraz wróciła. Na moje zapytanie: *Pewnie ma pani pretensje do wojskowych, że mieszkają w domu?* odpowiedziała: *Nie mam pretensji do wojskowych, skarżyłam się na sąsiada który ukradł 35 słoików miodu, pompę, generator....* Później cały dzień kapelańska posługa, wyjazd bojowym wozem piechoty (BMP) na pozycje: spowiedź, poświęcenia, rozmowy o Bogu, różańcu, o życiu i słuchanie... Podczas kolacji jeźdzonej na

karimacie położonej na łóżku w domu dowódcy przyszli jacyś żołnierze w nowych mundurach, uzbrojeni w pełną amunicję taktyczną, w kamizelkach – wyglądało to jak „popisywanie się” – jak się później wyjaśniło to „Nacjonalna Gwardia” (albo w skrócie „Nacyki” – oddział podporządkowany policji, pełni obowiązki porządkowe w wyzwolonych miastach, przeważnie nie są lubiani przez żołnierzy ze względu na posiadanie lepszego sprzętu wojskowego, mniejszą biurokracją).

Sprawa z którą przyszli, wyglądała bardziej jak prośba: *Ludzi skarżą się na twoich żołnierzy, że kilka dni temu, po pijanemu rzucili granat do sąsiada! Zrób z tym porządek.... Przed tym wypadkiem niektórzy chłopcy pili, później znalazłem źródło*

sprzedaży bimbru (starego upartego dziadka), kilka razy osobiście prosiłem, by nie sprzedawał żołnierzom alkoholu, bezskutecznie... Później pokazałem dziadkowi, jak wybucha granat RGD w jego ogródku, obiecałem, że następnym razem RGD wybuchnie w jego domu... Taki jest język wojny – pomyślałem sobie i poszedłem spać. Na rozkaz dowódcy w jednym z zajętych domów było przygotowane miejsce noclegu: wojskowe łóżko wśród odpoczywających na podłodze żołnierzy, z czymś śpiworem na wierzchu, nad którym wisały świeżo przybite przez żołnierzy ikony, od razu zrozumiałem, że chłopcy mają szacunek do kapłana. Przez sen ciągle słyszałem odgłos radioodbiornika: *Ktoś idzie z latarką przez zaminowane pole... ciągle „pełzanie” grup dywersyjnych przeciwnika, nocne szeregowanie, ostrzały z moździerza, ciężkich karabinów...*”

Następnego dnia nowa podróż, niespokojny przejazd... 40 dni wojny.

Do zadań, kapelana sektora przy kolumnie, wchodziła religijna opieka wszyst-

kich żołnierzy znajdujących się w sektorze, a jest ich ponad 6 000. Tylko niektóre oddziały mają swoich kapelanów, inni zwracali się w różnych potrzebach do pomocy kapelana sektora.



Zdarzało się, że o 6.00 nad ranem ciężarowy samochód z cysterną (innego nie mieli) już czekał, żeby zabrać na spowiedź: *Chłopcy muszą być wyspowiadani przed Wielkanocą* – powiedział dowódca, i każdy w kolejności według rangi wojskowej przystępował do sakramentu pokuty. Najbardziej bolało kiedy musiałem im odmówić Mszy Świętej w niedzielę, a zdarzyło się to kilka razy, brakowało rąk...

Wiedziałem, że u większości żołnierzy prawosławnego wyznania, musiałem uszanować ich tradycję (ściśle post przed spowiedzią, ucałowanie krzyża profesyjnego...). Jedyne pytanie które martwiło, czy nie jestem moskiewskiego patriarchatu? Nawet nie wiedzą, że większość z nich przez całe życie chodziła do cerkwi właśnie tego patriarchatu.

Większość z wojskowych walczy w różnorodnym umundurowaniu (wszystko dzięki pomocy wolontariuszy), raz mają spodnie brytyjskiego kamuflażu, innym razem kurtkę bundeswehry z naszytą niemiecką flagą. Wtedy przychodziło mi na myśl: *Jednak prawdę mówią w telewizji rosyjskiej, że po naszej stronie walczą różne armie świata*. Jakże by się chciało wierzyć, że przynajmniej niektóre z państw, w których mundurach walczą chłopcy na wschodzie Ukrainy, po wojnie nie zostawią nas, nie zapomną o tych, których dusze na oścież rozbiła wojna. Ks. *Wiaczesław Gryniwicz SAC* Za: *InfoSAC*

Zapowiedzi wydarzeń

ZAPROSZENIE BISKUPA TARNOWSKIEGO do osób konsekrowanych

Drodzy mojemu sercu Siostry, Ojcowie i Bracia posługujący w różnych zgromadzeniach zakonnych poza naszą rodzimą Diecezją Tarnowską!

Zwracam się do Was z okazji Roku Życia Konsekrowanego z serdecznym zaproszeniem do wspólnego spotkania i świętowania. Nasza uroczystość będzie miała miejsce w dniu 27 czerwca 2015 r. Pragnę, aby to spotkanie przyczyniło się do umocnienia naszych wzajemnych więzi, by było okazją do podzielenia się nabytymi doświadczeniami, a także do lepszego poznania różnych przestrzeni życia Kościoła w Polsce i na świecie, gdzie pełnicie swoją posługę.

Spotkanie rozpocznie się o godz. 13.00 zawiązaniem wspólnoty podczas obiadu w jadalni Wyższego Seminarium Duchownego w Tarnowie, ul. Piłsudskiego 6.

O godz. 14.00 będziemy mieli okazję do lepszego wzajemnego poznania się, autoprezentacji i krótkiej charakterystyki obszaru swojego posługiwania. Nasze spotkanie ubogaci występ Zespołu Dziecięcego „Promyczki” z Nowego Sącza, pod dyrekcją ks. Andrzeja Mulki.

O godz. 16.30, w kaplicy Wyższego Seminarium Duchownego wystąpi Chłopięc-

Męski Chór „*Pueri Cantores Sancti Nicolai*” z Bochni, pod dyrekcją ks. Stanisława Adamczyka.

Nasze spotkanie zakończymy uroczystą Mszą świętą o godz. 18.00, sprawowaną w Katedrze tarnowskiej.

Drogie Siostry zakonne! Drodzy Ojcowie i Bracia!

Chociaż przyszło Wam pracować poza granicami rodzinnej Diecezji, niekiedy nawet w odległych krajach i na różnych kontynentach, to jednak pragnę zapewnić Was o mojej duchowej bliskości i modlitwie, którą obejmują waszą posługę. Głęboko ufam, iż jesteście najlepszymi ambasadorami tradycji, religijności i chrześcijańskiego ducha Diecezji Tarnowskiej. Doceniając wasze zasługi na polu ewangelizacji, jak też rozumiejąc różne potrzeby i pojawiające się trudności, polecam posługę wszystkich Osób Konsekrowanych, zwłaszcza tych posługujących w dalekich krajach, modlitewnej opiece zakonów klauzurowych naszej Diecezji – Siostronom Klaryskom ze Starego Sącza, Karmelitankom z Tarnowa i Bernardynkom z Kończysk koło Zakliczyna.

Korzystając z błogosławionego czasu Święta Zmartwychwstania Pańskiego, życzę Wam drodzy Siostry i Bracia, którzy stanowią wielką Rodzinę Osób Konsekrowanych wywodzących się z naszej

Diecezji, aby Pascha Roku Pańskiego 2015 była dla Was źródłem duchowej odnowy oraz siłą do odważnego przechodzenia z każdego mroku zła ku światłości i pełni życia w Chrystusie.

Ponawiając jeszcze raz moje zaproszenie i oczekując na wspólne spotkanie, z serca udzielam Wam pasterskiego błogosławieństwa.

† Andrzej Jeż
Biskup tarnowski

PS. Ze względów organizacyjnych uprzejmie proszę przysłać informacji o planowanej obecności – do końca kwietnia bieżącego roku - na adres: ks. Zbigniew Krzyszowski, ul. Pszenna 3a; 33-101 Tarnów, lub drogą elektroniczną: zibkrzy45@interia.pl oraz telefoniczną +48 14 6267533; +48 534646487; +48 501695288.

IKONA JASNOGÓRSKA W SANKTUARIUM W TRZEBNICY

W dniach od 4 maja do 19 czerwca br. przewidziana jest peregrynacja kopii obrazu Matki Bożej Częstochowskiej w klasztorach męskich Archidiecezji Wrocławskiej. W każdej diecezji nawiedzenie rozpoczyna się od sanktuarium, prowadzonego przez jedno ze zgromadzeń zakonnych.

W Archidiecezji Wrocławskiej uroczyste rozpoczęcie peregrynacji będzie miało miejsce w Międzynarodowym Sanktuarium Św. Jadwigi Śląskiej w Trzebnicy w poniedziałek, 4 maja br., o godzinie 15.00. Mszy Świętej będzie przewodniczył ks. abp Józef Kupny, Metropolita Wrocławski. Wędrująca kopia obrazu Matki Bożej jest darem Prymasa Tysiąclecia Stefana Kard. Wyszyńskiego dla męskich zgromadzeń zakonnych, ofiarowanym w 1963 roku. Na odwrocie obrazu zamieszczona jest napisana odręcznie dedykacja Prymasa następującej treści:

„Przyjmijcie mnie w Waszym Betlejem zakonnym jako Dziewicę Wspomożycielkę i Świętą Bożą Rodzicielkę, która dała Światu Syna Bożego a Waszym Gospodom Zakonnym chce dać Synów w licznych powołaniach ku Radości Waszej ku Chwale Bożej, ku rozrostowi Kościoła Chrystusowego! Będę dla Was Matką niezwykle płodną, będę Waszym pokojem i Miłością. Będę waszym Bogactwem i Mądrością, Waszym Rozrostem i Wytrwaniem. Na dzień Nawiedzenia Paniąki Jasnogórskiej błogosławił całemu Domowi.

+ *Stefan Kard. Wyszyński, Prymas Polski. Warszawa, Kaplica Domu Prymasowskiego 7 III 1963”.*

Pierwsze nawiedzenie kopii obrazu miało miejsce w latach 1963-1966 i było formą przygotowania wspólnot zakonnych do Milenium Chrztu Polski oraz sposobnością do podjęcia wspólnotowej refleksji nad soborową reformą życia konsekrowanego. Obecna peregrynacja kopii cudownego obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej po męskich wspólnotach zakonnych jest inicjatywą władz Konferencji Wyższych Przełożonych Zakonów Męskich w Polsce. Rozpoczęła się 16 października 2013 r. w klasztorze kapucynów w Częstochowie. Peregrynacja będzie trwała trzy lata i jest ona przygotowaniem do 1050. rocznicy Chrztu Polski, która przypada w 2016 roku.

Abp Józef Michalik, Przewodniczący Konferencji Episkopatu Polski w czasie gdy rozpoczęła się obecne nawiedzenie, wystosował „List do zakonników o peregrynacji Obrazu Jasnogórskiego” z datą 29 sierpnia 2013 r., w którym napisał m.in.: „Historia sprawiła, że Naród Polski

połączył się z Jasną Górą szczególnymi więzami, a wizerunek Matki Bożej Częstochowskiej zawisł w polskim domu i wycisnął się w sercach wierzących. Pielgrzymowanie do Jej sanktuarium łączy się często z żalem za grzechy i spowiedzią, pragnieniem porzucenia złej drogi i poprawą, a spotkanie z Jasnogórskim obliczem Matki Bożej nieustannie zachęca do odnowy życia i powrotu do pierwotnej gorliwości. [...] Niech spotkanie z Matką Bożą pomoże zachwycić się pięknem Jej wierności i zaufania Panu Bogu, niech będzie motywem do głębszego wejrzenia w serce i radosnego odnowienia zakonnego charyzmatu, oraz obudzenia większej miłości do Świętego Kościoła, niech uczy bliskiego zjednoczenia z Jej Synem Jezusem Chrystusem, któremu wszyscy pragniemy wiernie służyć”.

Kopia obrazu zostanie przywieziona z diecezji świdnickiej do Trzebnicy w dniu 4 maja (poniedziałek) i następnego dnia zostanie przekazana do wspólnoty Salwatorianów w Dobroszycach. ks. Bogdan Giemza SDS Za: www.trzebnica.sds.pl

Witryna tygodnia

WYDANO DWA TOMY PISM ZAŁOŻYCIELA KAMEDUŁÓW

Zapraszamy do zapoznania się z opracowaniem kompletnych PISM bł. Pawła Giustiniani – kameduły eremity – „założyciela” Kongregacji Kamedułów Góry Koronnej. Eremici tej kongregacji to właśnie „polscy” kameduli z Bieniszewa i krakowskich Bielani.

W pierwszy tomie zebrano część pism weneckiego patrycjusza Pawła Giustinianiego. W roku 1510, w wieku 34 lat, Giustiniani zostaje mnichem w eremie kamedułów, ale porzuca klasztor w roku 1520, żeby założyć nowe zgromadzenie: Eremitów Kamedułów Góry Koronnej.

Giustiniani zalicza się zarówno do wielkich mistrzów duchowości, jak i do najświetlejszych umysłów Kościoła epoki Odrodzenia, o czym świadczy jeden z jego listów, skierowany do papieża Leona X de' Medici, swego przyjaciela, w którym proponuje głęboką reformę Kościoła, wyprzedzając, pod pewnymi względami, reformę trydencką.

Teksty zawarte w drugim tomie dotyczą klasztoru: jest tu Reguła, jak wieść życie zakonne zgodnie z charyzmatem św. Benedykta i św. Romualda; Traktat o posłuszeństwie zakonnym; opis życia, jakie

prowadzono wtedy w Camaldoli i w pierwszych eremach Góry Koronnej.



Lektura tych tekstów oferuje dzisiejszemu człowiekowi, ogłuszonemu tysiącami komunikatów, możliwość poznania „milczącego” sposobu życia, nie odrywając go jednak przy tym od historii i świata.

Pisma błogosławionego Pawła Giustinianiego, założyciela Kongregacji Eremitów

Kamedułów Góry Koronnej, które przedstawiamy w niniejszym drugim tomie jego *Opera omnia*, stanowią okazję, żeby zastanowić się nad tym, jak można przeżywać i urzeczywistniać wzniosłe doświadczenia duchowe, nawet jeśli wydaje się, że opiera się ono głównie na woli i na chęciach.

Traktat *Myśli codzienne o miłości Bożej*, który przedstawiamy tutaj w wydaniu krytycznym, w sposób szczególny stanowi świadectwo duchowego dojrzewania bł. Pawła, zachodzącego w bardzo krótkim czasie, przez około sześć miesięcy roku 1506, na kilka lat przed jego wstąpieniem do Camaldoli.

W tym dziele można również dostrzec szczególny sposób medytacji Pawła Giustinianiego: by wykorzystywać Pismo Święte jako wsparcie i bodziec do refleksji. Jest to więc mały *Dziennik duchowy*, bogaty, a jednocześnie czasem poddający się oschłości racjonalnego rozumowania.

Oba tomy Pism bł. Pawła można nabyć w Wydawnictwie benedyktynów tynieckich.

Odeszli do Pana

ŚP. KS. EUGENIUSZ MISIOWIEC (1929-2015) FDP

24 kwietnia 2015 r. w szpitalu w Sieradzu zmarł orionista ks. Eugeniusz Misiowiec. Urodził się 1 grudnia 1929 r. w miejscowości Olszyny. Przeżył 85 lat, w tym 57 lat jako kapłan a 63 jako zakonnik. Msza św. pogrzebowa odbędzie się w środę 29 kwietnia o godz. 11.00 w Parafii św. Antoniego w Zduńskiej Woli. Uroczystościom pogrzebowym będzie przewodniczył abp Stanisław Gądecki.

Śp. Ks. Eugeniusz pochodził z diecezji kieleckiej. Urodził się 1 grudnia 1929 r., w Olszynie. Do Zgromadzenia Księża Orionistów wstąpił w 1950 r. Po ukończeniu Wyższego Seminarium Duchownego w Zduńskiej Woli w 1957 roku przyjął święcenia kapłańskie.



Po święceniach pracował na różnych placówkach Zgromadzenia. Przez wiele lat wykładał teologię moralną w Wyższym

Seminarium Duchownym Księża Orionistów w Zduńskiej Woli.

„Synowie Boskiej Opatrzności wyrażają swoją gotowość także przez wielkoduszne wspomaganie modlitwą współbraci zmarłych. Po otrzymaniu wiadomości o śmierci współbrata, Wspólnoty zbierają się na modlitwę za niego. Pamiętają o nim we mszy św. i odmawiają za niego różaniec święty przez trzy dni. W każdym Domu Zgromadzenia zostanie odprawiona za niego jedna msza św., w której — w miarę możliwości — będzie uczestniczyła Wspólnota” (Konstytucje i Normy, Norma 41). *Módlmy się zatem za naszego współbrata, aby już dziś był z Chrystusem w raju!*

Za: www.orionisci.rel.pl

ROK ŻYCIA KONSEKROWANEGO 2015

na www.zyciezakonne.pl

- Rok Życia Konsekrowanego na świecie
- Rok Życia Konsekrowanego w Polsce
- Rok Życia Konsekrowanego w Diecezjach
- Dokumenty na Rok Życia Konsekrowanego

